

NIEDZIELA WIELKANOCNA

EWANGELIA: J 20, 1-9

„Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”.



Maria Magdalena, Piotr i Jan zaglądnę do grobu i natychmiast z niego wychodzą. Grób jest pusty. Gdzie jest Ciało ich Mistrza? „Gdzie Go złożono?” Piotr „spozstrzegł leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie”. Jan, gdy zobaczył to co Piotr – pusty grób i leżące płótna – uwierzył. „Nie pojmowali bowiem jeszcze Pisma, iż trzeba, aby On powstał z martwych”. Co ja myślę stojąc dziś przy pustym grobie Chrystusa? Czy czasami nie ulegam podszeptom „gdzie Go złożono”? Czy pusty grób wzmacnia i utwierdza moją wiarę? Jako świadek tego wydarzenia muszę zmienić swoje życie, patrzeć w przyszłość z optymizmem i zaufaniem Bogu. Z faktu pustego grobu moja dusza jest pełna radości. „Przez Twoje święte zmartwychpowstanie, Boży Synu, odpuść nam nasze zgrzeszenie; wierzymy żeś zmartwychpowstał, żywot żeś nam naprawił, śmierci wiecznej nas zbawił, swoją moc zjawił”. A więc: „Witaj dniu uroczysty, najbogatszy w nieśmiertelną sławę”.

Adam Żak

Chrystus zmartwychwstał! Alleluja!

Wielkopostne drogi, poprzez bogatą treść, oraz przeżycia Wielkiego Czwartku, Piątku i Soboty, doprowadziły nas do wspaniałego Poranka Zmartwychwstania.

Chrystus zmartwychwstając udowodnił, że miłość jest większa niż grzech i zło, a życie jest potężniejsze od śmierci. On jest tego Gwarantem.

Ta prawda niech nas przynagla do jeszcze większego przyłgnięcia do Chrystusa w codzienności naszego życia.



Wszystkim Parafianom, Gościom, w sposób szczególny Osobom samotnym, chorym i Wszystkim, którzy trwają w duchowej łączności z nami tj. z naszą Parafią, naszą świątynią i z duszpasterzami, życzymy radosnych i pełnych pokoju Świąt i miłych spotkań, i pięknych przeżyć w gronie rodzinnym i bliskich sercu osób. Radujmy się wszyscy! Alleluja!

*Ks. Proboszcz Lucjan Różek SAC
wraz ze Współbraćmi pallotynami*

SPEŁNIONE MARZENIE

Aby opisać podróż mojego życia, muszę cofnąć się wspomnieniami do roku 2014. Tyle dobrego działo się wtedy w moim życiu. Tylu życzliwych ludzi stanęło na mojej drodze. W luźnych rozmowach z przyjaciółmi wspominałam nie raz o moim niezrealizowanym od przynajmniej 30 lat marzeniu – podróży do Ziemi Świętej. Niezrealizowanym, bo... zawsze było tam niebezpiecznie, a i pieniędzy nigdy na te cel nie było...

Warto mieć marzenia! Moje się spełniły – pod choinkę na Boże Narodzenie 2014 roku dostałam bilet lotniczy do Ziemi Świętej.

Do Tel Awiwu wylecieliśmy w pięcioosobowej grupce: ja, moje dwie córki oraz dwoje moich już dorosłych (no pewno, że wspaniałych) wnuków. Niepostrzeżenie, tuż za nami przedostała się na pokład tanich linii lotniczych szósta Osoba. Na Jej obecność w grupie bardzo liczyliśmy. Był to nasz nieodłączny towarzysz podróży – Duch Święty. Od tej pory „siedział” mojemu wnukowi Adamowi na ramieniu, przeto Adam oprowadzał nas po Jerozolimie i Betlejem z taką znajomością trasy, jakby urodził się na tej ziemi.

Do Tel Awiwu przylecieliśmy o godzinie 20²⁰ miejscowego czasu. Lotnisko Ben Gurion położone jest ok. 30 km od Tel Awiwu i około 50 km od Jerozolimy. Musieliśmy najpierw dojechać do Tel Awiwu, następnie do Jerozolimy. Do Domu Polskiego, gdzie mieliśmy noclegi u sióstr elżbietanek, dotarliśmy przed północą. Mimo późnej godziny, kochane siostrzyczki czekały na nas. W Domu Polskim czuliśmy się jak „w domu u mamy”, było czystutko i dobre jedzenie. Wyczerpani podróżą padliśmy na swoje postania.

14 stycznia 2015 roku. Jest piękny słoneczny poranek. Po śniadaniu ruszamy, aby zwiedzić miasto. Powinniśmy zacząć od Bazyliki Grobu Pańskiego, gdzie dusza i serce się rwie, lecz słoneczna pogoda zmieniła

nasze plany. Nie byliśmy od nikogo uzależnieni. Decyzje o tym, co robimy gdzie i kiedy, podejmowaliśmy sami. Zatem ruszyliśmy na mury Starej Jerozolimy.

Dotarliśmy do Bramy Lwów. Chrześcijanie nazywali ją Bramą św. Szczepana, ukamienowanego poniżej bramy w Dolinie Cedronu. Również w pobliżu Bramy znajduje się kościół św. Anny, wybudowany nad kryptą, w której przysłała na świat Maryja i tu był dom Jej rodziców – Joachima i Anny. Przez światło Bramy św. Szczepana ujrzeliśmy Górę Oliwną.

Góra Oliwna – niemy świadek modlitwy konania Jezusa sprzed 2000 lat – wznosi się na wschód od Jerozolimy na wysokości 818 m n.p.m.. Należy dziś do Arabów, ale jest tu kilkanaście kościołów i instytucji chrześcijańskich. Od Jerozolimy oddziela ją Dolina Cedronu. Na Górę można pojechać autobusem, lecz my ulegliśmy sugestii miejscowego taksówkarza, który upchnął naszą piątkę do swojego auta.

Według św. Łukasza, Jezus ostatnie noce swojego życia spędzał właśnie na górze Oliwnej (Łk 21, 37). Według św. Jana, po wieczery „Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili” (J 18, 1-2).

Przez całe moje życie słyszałam Cię, Jezu, jak przemawiałeś do nas z Ewangelii kart. Teraz oczy moje widziały, nogi i ręce dotknęły miejsc, gdzie – chociaż byłeś posłuszny woli Ojca swojego, to prosiłeś: „Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich. Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie”. Chciałam paść na kolona i już się stąd nie ruszyć.

W Ogrodzie, którym od roku 1666 opiekują się franciszkanie, rośnie siedem potężnych drzew oliwnych – staruszków – pozostałość gaju

oliwnego z czasów Jezusa. One dawały Ci, Chryste, schronienie, może przed deszczem, lecz przed złym człowiekiem nie ustrzegły. To tutaj Judasz zdradził Ciebie pocałunkiem. Patrzyłam na te drzewa ze wzruszeniem. Pnie częściowo zmurszałe, zwietrzałe, wydają się być martwe, lecz przeczą temu gałęzie pokryte liśćmi i owocami. One żyją, by świadczyć o Twojej, Jezu, męce.

Schodząc z Góry Oliwnej, wstąpiliśmy do kościoła Pater Noster. Został wybudowany w miejscu, gdzie Chrystus uczył Apostołów Modlitwy Pańskiej. Na terenie kościoła znajdują się mozaikowe tablice z tekstem „Ojcze nasz” w ponad 140 językach, w tym oczywiście i w języku polskim.

Wstąpiliśmy także do kaplicy Wniebowstąpienia Jezusa. Tutaj Apostołowie po raz ostatni spotkali Jezusa po Zmartwychwstaniu. Obecnie jest to mały budynek z kopułą, przypominający muzułmański meczet. Wewnątrz budowli, w miejscu gdzie kurz utworzył w sposób cudowny ślady stóp Jezusa, znajduje się zachowana do dziś skała ze śladem Jego prawej stopy.

Klucząc uliczkami Starego Miasta, zmierzaliśmy w stronę Bazyliki Grobu. Byłam już bardzo zmęczona, gdy dotarliśmy do Bramy Damasceńskiej. Stąd, ciasnymi drózkami, wśród licznych arabskich straganów, gdzie głosy sklepikarzy wibrując w powietrzu miksują się z niezbyt przyjemnymi zapachami, doszliśmy wreszcie do Bazyliki Grobu Pańskiego.

Bazylika wznosi się dokładnie w miejscu, gdzie został ukrzyżowany i pogrzebany Jezus. Na początku I wieku znajdował się tu opuszczony kamieniołom. Robotnicy, pozyskując kamień, pozostawili część skały, która była gorszej jakości. Na tym miejscu, nazwanym w Ewangelii św. Jana „Miejscem Czaszki”, został ukrzyżowany nasz Pan Jezus Chrystus.

Ciąg dalszy na 3 stronie

Wchodzimy do Bazyliki, której mrok i ogrom nas przytłacza. Tuż przy wejściu natknęliśmy się na Kamień Namaszczenia. Mniej więcej w tym miejscu przygotowano do pogrzebu zdjęte z krzyża Ciało Jezusa. Po prawej stronie od wejścia znajdują się schody, które prowadzą na Kalwarię. Pokonuję je z trudem, by znaleźć się w kaplicy Ukrzyżowania oraz kaplicy Śmierci na Krzyżu. Pod ołtarzem kaplicy Śmierci na Krzyżu, na poziomie posadzki, w potężnej skale, znajduje otwór, który dokładnie wskazuje miejsce osadzenia krzyża z konającym Jezusem. Z bijącym sercem, na klęczkach, wkładam rękę do tego otworu. DOTYKAM SKAŁY. Słowa nie opiszą mojego wzruszenia. Przez kilka chwil byliśmy razem – tylko ja i Ty, Skąło Zbawienia. Już na wieki będąc czuła ten dotyk...

Powtórzę – w kaplicy Śmierci na Krzyżu, pod ołtarzem zbudowanym na skale Golgoty znajduje się otwór, który dokładnie wskazuje miejsce osadzenia krzyża, na którym umarł Jezus. Przyjacielu, co czujesz, gdy czytasz te słowa? Czy słyszysz, jak Jezus mówi: „Pragnę”? Czy słyszysz, jak już z krzyża, a jeszcze bierze świat w obronę i prosi: „Ojcze odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”?

Struchlali z wrażenia, niemi, stoimy w TYM miejscu. Kolana, choć omdlewają, same chcą być ugięte. Cichutko, drżącymi wargami, szepczę słowa modlitwy: „Boże, bądź miłościw mnie, grzesznej”. Nie do wiary, że jeszcze jakoś trzymam się na nogach...

To jeszcze nie koniec tych silnych emocji. Przed nami Grób Pański. Zaraz przy wejściu do Grobu znajduje się Kaplica Anioła – w nawiązaniu do anioła siedzącego w przedsionku Grobu w momencie przyjścia niewiast, które chciały w Poranek Wielkanocny namaścić Jezusa. Zachowały się oryginalne fragmenty skały – ławy, na której złożono Ciało Chrystusa. Skała została obudowana płytami marmurowymi i tworzy rodzaj ołtarza, na którym sprawuje się Mszę świętą.

Na kartach Ewangelii szczegółowo opisywane są TE miejsca, ale widzieć JE i dotykać!? Najbarwniejsza wyobraźnia nie jest w stanie opisać emocji, jakie na widok TYCH świętych miejsc targają ludzkim sercem...

Idziemy na Eucharystię do kaplicy Najświętszego Sakramentu, zwanej kaplicą Ukazania się Chrystusa swej Matce. W kaplicy, po prawej stronie, widoczny jest utracony słupek – fragment kolumny biczowania Jezusa. Po drodze mijamy ołtarz dedykowany Marii Magdalenie, która jako pierwsza spotkała Zmartwychwstałego Jezusa. Stoimy właśnie w TYM miejscu. Nie do wiary!

Dzień następny, 15 styczeń 2015 r. Miejską komunikacją jedziemy do Betlejem.

Betlejem leży w odległości 10 km od Jerozolimy. Liczy ok. 30 000 mieszkańców. Większość z nich, to chrześcijanie. W czasach Pana Jezusa była to mała wioska, dzisiaj jest miastem palestyńskim. Od Jerozolimy odgródzone jest wysokim murem, gdzie wjeżdżający poddawani są wojskowej kontroli.

Grota Narodzenia Jezusa znajduje się w krypcie pod ołtarzem Bazyliki Narodzenia Pańskiego. Już po oddaniu czci należnej temu miejscu, gdy wychodzimy z Groty, na szczycie stromych schodów spotykamy kapłana przygotowanego do sprawowania Mszy świętej. Właśnie schodził do Groty. Gdy usłyszał, że jesteśmy Polakami, zaproponował nam uczestnictwo w tej Eucharystii. I tak, za sprawą naszego nieodłącznego towarzysza podróży – Ducha Świętego, we Mszy świętej w małym pomieszczeniu – obok miejsca, gdzie stał Żłóbek z maleńkim Jezusem – uczestniczy tylko nasza pięcioosobowa grupa. Ze szczęścia nie możemy wykrztusić ani słowa. Ogromną radością było udzielone przez kapłana, z miejsca Narodzenia Dzieciątka Jezus, indywidualne błogosławieństwo dla kobiet w mojej rodzinie, które spodziewają się dzidziusia.

Ok. 300 m od Bazyliki w Betlejem jest Grota Mleczna. Istnieje piękna legenda mówiąca o tym, że nazwa groty wywodzi się stąd, że miała zatrzymać się tu podczas ucieczki do Egiptu Matka Boża, by nakarmić Jezusa. Wtedy jedna kropla matczynego mleka upadła na skałę, a ta nabrała białego odcienia. Miejscowe kobiety, chrześcijanki i muzułmanki, chętnie tu przychodzą prosić Maryję, by nie zabrakło im pokarmu lub by prosić o potomstwo.

W podniosłych nastrojach wracamy do Jerozolimy. Bez jakichkolwiek przeszkód ze strony miejscowych władz.

W piątek, 16 stycznia 2015 roku, odprawiamy w naszej maleńkiej grupie Drogę krzyżową. Ostatnie jej stacje znajdują się w Bazylice Grobu Pańskiego. Raz jeszcze mogliśmy dotknąć skały, która ściśle obejmowała Drzewo Krzyża. W tym miejscu Jezus wyrzekł ostatnie słowa „Ojcze, w ręce Twoje powierzam ducha mego” i skonał. Wówczas nastąpiła ciemność, zatrzęsła się ziemia, pękły skały... Czemu więc się dziwię, że serce moje pęka ilekroć myślę o tej chwili?

Mijają dwa miesiące, od kiedy wróciłam z Ziemi Świętej. Czy wróciłam? Ciałem tak, lecz sercem wciąż TAM jestem. Niebywałe doznania związane z miejscem narodzenia, życiem i śmiercią Jezusa odmieniły moje życie. Teraz każde słowo wypowiedziane podczas Eucharystii i każde „Ojcze nasz” sprawia, że nie tylko słyszę, ale i widzę miejsca, gdzie żył, nauczał i cierpiał nasz Pan i Zbawiciel Jezus Chrystus.

Moim Najbliższym...
Dziękuję za...
SPEŁNIONE MARZENIE.

Jadwiga Kulik

NUMER KRS HOSPICJUM
KRÓLOWEJ APOSTOŁÓW:

0000185346

Kalendarz liturgiczny

5 kwietnia 2015r. - NIEDZIELA

Imieniny: Ireny, Julianny

LITURGIA SŁOWA:

Dz 10, 34a. 37-43

PSALM 118, 1-2. 16-17. 22-23

Kol 3, 1-4

EWANGELIA: J 20, 1-9

6 kwietnia 2015r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Celestyny, Katarzyny

LITURGIA SŁOWA:

Dz 2, 14. 22-33

PSALM 16, 1-2a i 5. 7-8. 9-10. 11

EWANGELIA: Mt 28, 8-15

7 kwietnia 2015r. - WTOREK

Imieniny: Hermana, Rufina

LITURGIA SŁOWA:

Dz 2, 36-41

PSALM 33, 4-5. 18-19. 20 i 22

EWANGELIA: J 20, 11-18

8 kwietnia 2015r. - ŚRODA

Imieniny: Dionizego, Julii

LITURGIA SŁOWA:

Dz 3, 1-10

PSALM 105, 1-2. 3-4. 8-9

EWANGELIA: Łk 24, 13-35

9 kwietnia 2015r. - CZWARTEK

Imieniny: Dymitra, Marcelego, Marii

LITURGIA SŁOWA:

Dz 3, 11-26

PSALM 8, 2 i 5. 6-7. 8-9

EWANGELIA: Łk 24, 35-48

10 kwietnia 2015r. - PIĄTEK

Imieniny: Michała, Małgorzaty

LITURGIA SŁOWA:

Dz 4, 1-12

PSALM 118, 1 i 4. 22-23. 24-25

EWANGELIA: J 21, 1-14

11 kwietnia 2015r. - SOBOTA

Imieniny: Leona, Marka, Filipa

LITURGIA SŁOWA:

Dz 4, 13-21

PSALM 118, 1 i 14. 15-16. 18 i 21

EWANGELIA: Mk 16, 9-15

NUMER KRS

CARITAS PALLOTYŃSKIEJ:

0000309499

Koniecznie wpisz cel szczegółowy:

CARITAS PALLOTYŃSKA



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś nie będzie nabożeństwa o godz. 17²⁰.
2. Nowenna do Miłosierdzia Bożego – codziennie po Mszy świętej wieczornej.
3. Jutro – w Poniedziałek Wielkanocny – Msze święte w naszym kościele jak w każdą niedzielę. Taca jest przeznaczona na Katolicki Uniwersytet Lubelski.
4. Jutro wypominki roczne o godz. 17²⁰, a o godz. 18⁰⁰ Msza święta za zmarłych poleconych w tych wypominkach.
5. W przyszłą niedzielę – Niedzielę Miłosierdzia Bożego – o godz. 15³⁰ zostanie odprawiona Msza święta dla dzieci, które w tym roku przystąpią do I Komunii świętej i ich rodziców.



Drodzy rodzice dzieci w wieku 2,5 – 4 lat!

Jeśli pragniecie wychowywać dziecko w duchu wartości katolickich, jeśli chcecie, by było ono nauczane w warunkach akceptacji i bezpieczeństwa pod okiem profesjonalnej kadry, w tradycyjnej atmosferze zgodnej z wartościami chrześcijańskiej rodziny, to zapraszamy do **„Domku św. Antoniego”** – przedszkola prowadzonego przez siostry niepokalanki.

Przedszkole „Domek św. Antoniego”
Radom, ul. Staromiejska 9, tel. 48 362 17 22
www.niepokalanki.dlaprzedszkolei.eu



**Siostram Zmartwychwstankom,
Samueli, Barbarze,
Katarzynie i Magdalenie,
z okazji ich patronalnego Święta,
życzymy, by w świecie, który wydaje się
coraz mniej zainteresowany
życiem wiecznym,
doskonale wypełniły swój charyzmat,
zaszczepiając w sercu
każdego człowieka
prawdę o tym, że Jezus żyje,
jest tak blisko i daje pełnię życia!**